

Węgry i Rumunia łączą systemy gazociągowe

14 października ma zostać oficjalnie uruchomiony 110-kilometrowy gazociąg Arad–Segedyn, łączący systemy gazociągowe Rumunii i Węgier. Inwestycja przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa energetycznego obu państw, może również odegrać istotną rolę w związku z planami dostaw azerskiego gazu do Europy Środkowej.

Przepustowość interkonektora wynosi 1,75 mld m³ rocznie, z możliwością jego zwiększenia do 4,4 mld m³.

Inwestorem i operatorem węgierskiego odcinka gazociągu jest spółka-córka koncernu paliwowego MOL – Földgaszallito (FGSz), której partnerem po stronie rumuńskiej jest państwowy operator sieci gazowych Transgaz. Konektor jest pierwszym połączeniem gazowym między oboma krajami oraz jedynym uruchomionym konektorem Rumunii z państwem sąsiednim (nie licząc przesyłającego rosyjski surowiec gazociągu Braterstwo biegnącego z Ukrainy przez Rumunię do Bułgarii). Operatorzy nowego łącznika zakontraktowali już pełne moce przesyłowe na 20 lat, m.in. z E.ON i GdF.

Interkonektor poprawi bezpieczeństwo energetyczne Rumunii i Węgier dywersyfikując szlaki przesyłu surowca i zwiększy konkurencję na rynkach gazowych obu państw. Łącznik może odegrać istotną rolę w sytuacjach kryzysowych, takich jak wstrzymanie dostaw rosyjskiego gazu do obu krajów, co miało już miejsce na początku 2009 roku. Integracja systemów przesyłowych Węgier i Rumunii zyskuje również szczególne znaczenie w kontekście zapowiedzi zaangażowania węgierskiego koncernu MVM w projekt AGRI, w ramach którego do rumuńskiego portu w Konstancy drogą morską miałby być transportowany skroplony gaz ziemny z Azerbejdżanu. Otwarcie łącznika zwiększa szanse realizacji tego projektu, gdyż umożliwi jego transport do krajów Europy Środkowej. <boc>